

Zmartwychwstania Pańskiego

Parafia ewangelicko-augsburska osobowość prawną otrzymała w 1856 r. Obejmowała wówczas następujące miejscowości (poza Katowicami): Bogucice, Dąbrówkę Małą, Załęże i Brynów, Dąb, Józefowiec i Bederowiec, Ligotę oraz Wełnowiec. Nowo powstała parafia liczyła 468 wiernych.

Widok kościoła od strony wschodniej, na pierwszym planie kaplica chrztów.



Litografia z lat 60. XIX w. przedstawiająca kościół Zmartwychwstania Pańskiego i jego otoczenie. Po lewej szkoła ewangelicka, po prawej wille dr. R. Holtzego i inż. Necka.



Mimo iż w czasach reformacji protestantyzm zyskał sobie uznanie u władców ziemi pszczyńskiej, do której należała większość terenu obecnych Katowic, i mimo że Andrzej Bogucki, założyciel Katowic, był protestantem, wiara ta nie zyskała dużej popularności w osadach leżących na obszarze tworzącym współczesne Katowice. Kontrreformacja zaś przyczyniła się do umocnienia porządku rzymskokatolickiego.

Zmiany zaszły, gdy region po wojnach śląskich przeszedł z cesarstwa katolickich Habsburgów w ręce protestanckich Hohenzolernów. Powoli na powrót powstała silna parafia w Tarnowskich Górach obejmująca także Katowice. Jednak dopiero zmiany zachodzące w gospodarce Górnego Śląska zdynamizowały obecność ewangelików w całym regionie. W 1844 roku powstała parafia w Królewskiej Hucie (obecny Chorzów), a w 1854 roku w Katowicach.

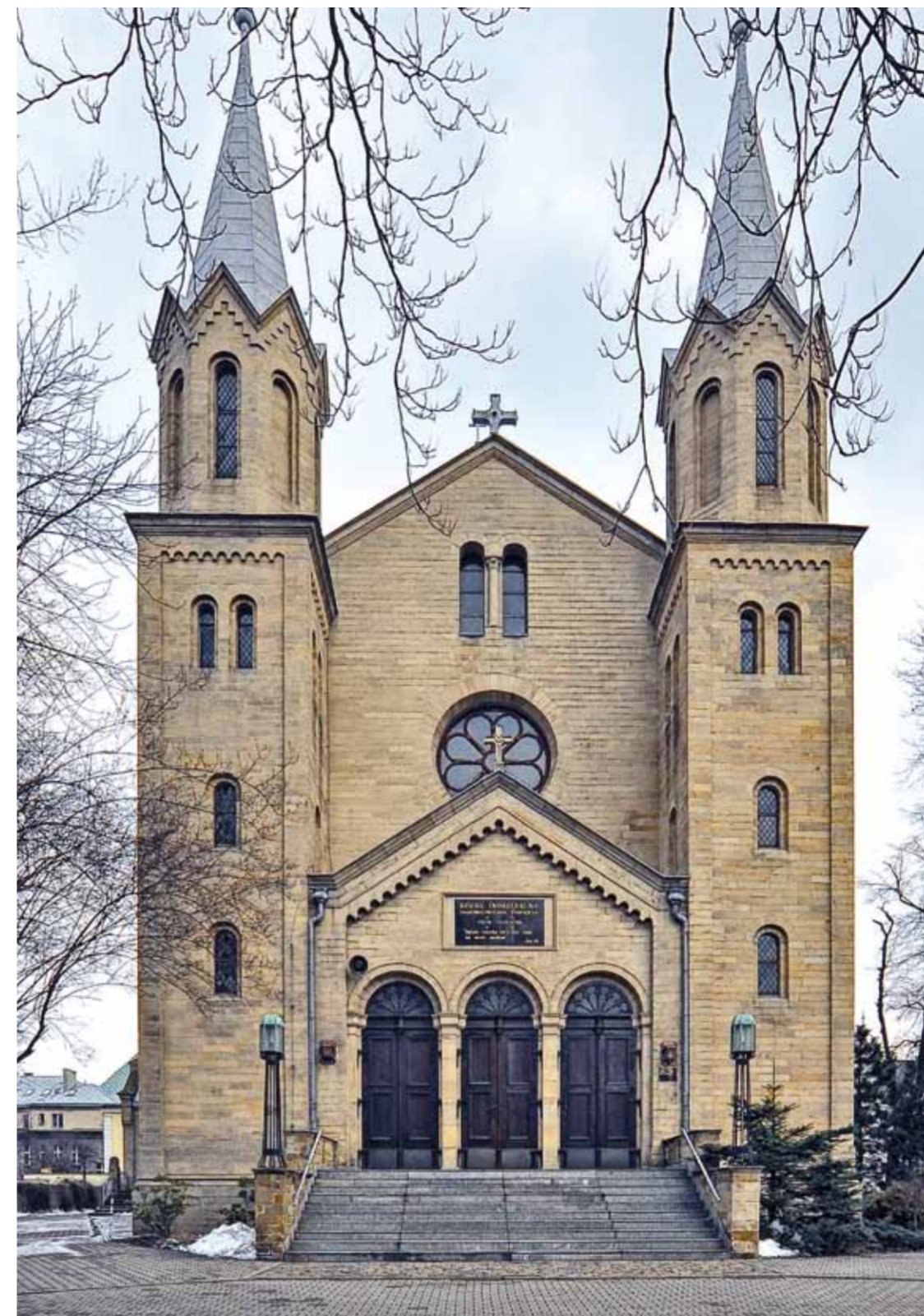
Zmiany zaszły nie tylko z nastaniem wolności religijnej po 1742 roku, ale także wraz z kolonizacją fryderycjańską i rozwojem przemysłu. Coraz więcej nowych osadników było innej wiary niż katolicka. Przybywało więc też protestantów: w 1840 roku w Katowicach było ich 238, by pod koniec wieku osiągnąć liczbę blisko 10 000 wiernych. Równie dynamicznie — choć nie tak dużo — przybywało Żydów. W 1840 roku w Katowicach mieszkało ich 12, lecz w 1899 roku już 2126. Nic więc dziwnego, że te religijne wspólnoty dążyły do posiadania własnych świątyń.

Pierwsze nabożeństwo inauguracyjne kaplicy protestanckiej, która mieściła się w zaadaptowanej do tego celu hali huty Marta, odbyło się w Wigilię 1854 roku. To ważna data, bowiem podczas tego nabożeństwa erygowano parafię w Katowicach.

Dzieje parafii

Katowicka parafia ewangelicka powstała na terenie, który przez najbliższe lata miał być miejscem burzliwego rozwoju gospodarczego. Jednak mimo tworzenia kolejnych parafii tego wyznania w sąsiednich miastach w Katowicach pozostała tylko ta jedna. Powstała tu więc samodzielna parafia, która była najniższym stopniem w strukturze Pruskiego Kościoła Krajowego. Struktura ta miała trzy stopnie: prowincję, powiat kościelny (diecezję), parafię. Najwyższą władzą ustawodawczą był Synod Generalny (krajowy), wykonawczą — Naczelna Rada Kościelna w Berlinie. Niższym stopniem był Synod i Konsystorz Prowincji z generalnym superintendentem we Wrocławiu. Im podlegały diecezje, na których czele stali superintendenci, a tym z kolei podlegały parafie. Siedzibą superintendenta diecezji była parafia wybranego na ten urząd księdza. W Katowicach zdarzyło się to po raz pierwszy w latach 1919–1923, gdy urząd ten objął pastor tutejszego zboru.

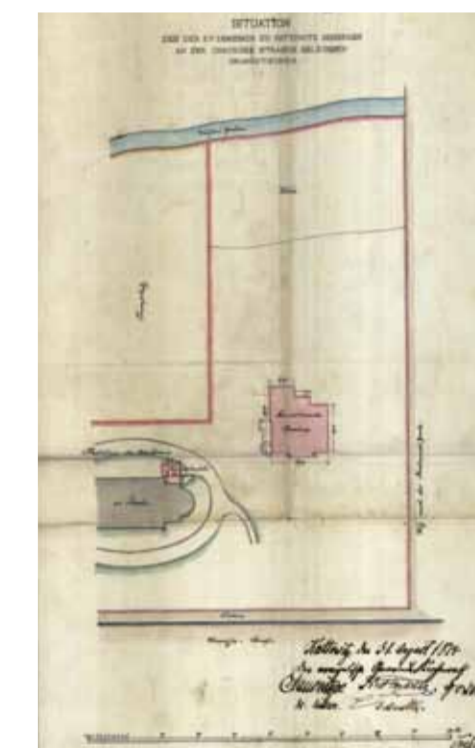
Wiernym wyznania ewangelicko-augsburskiego zamieszkującym Katowice coraz bardziej — wraz ze zwiększającą się ich liczbą, kolejnymi narodzinami, ślubami i pogrzebami — zaczął doskwierać brak własnego nieodległego kościoła oraz urzędującego w nim duchownego.



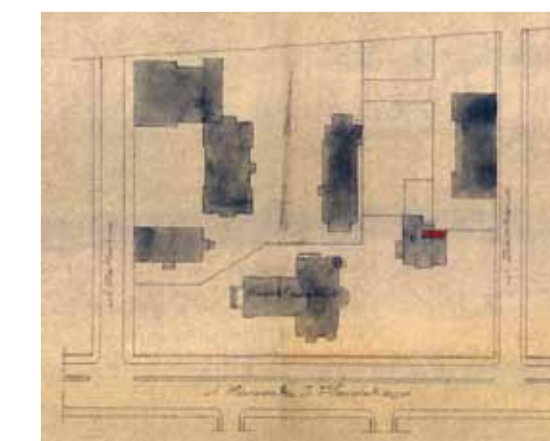
Fasada świątyni.

PROBOSZCZOWIE

- ks. Gotthold Clausnitzer (do 1875)
- ks. Franz Kralik (1876–1903)
- ks. Hermann Voss (1904–1938), superintendent, zwierzchnik diecezji (1905–1922), prezydent, zwierzchnik Kościoła na Górnym Śląsku (1922–1937)
- ks. Ryszard Danielczyk — polski administrator (1938–1939)
- ks. Hans Harlfinger — niemiecki administrator (1938–1939)
- ks. Alfred Bolek — administrator (1939–1945), p.o. superintendent diecezji (1939–1945)
- ks. Adam Hławiczka (1945–1978)
- ks. Ryszard Neuman (1979–1992)
- ks. Tadeusz Szurman (1993–2014), biskup, zwierzchnik diecezji (2002–2014)
- ks. Marian Bienioszek (2014), administrator
- ks. Marian Niemiec (2014 – nadal)



Zabudowania na parceli przy ul. Warszawskiej z poł. XIX w. Widoczny wtedy jedynie kościół i plebania (u góry). Poniżej kościół po rozbudowach, dwie szkoły, dom związkowy i inne zabudowania parafialne, początek XX w.



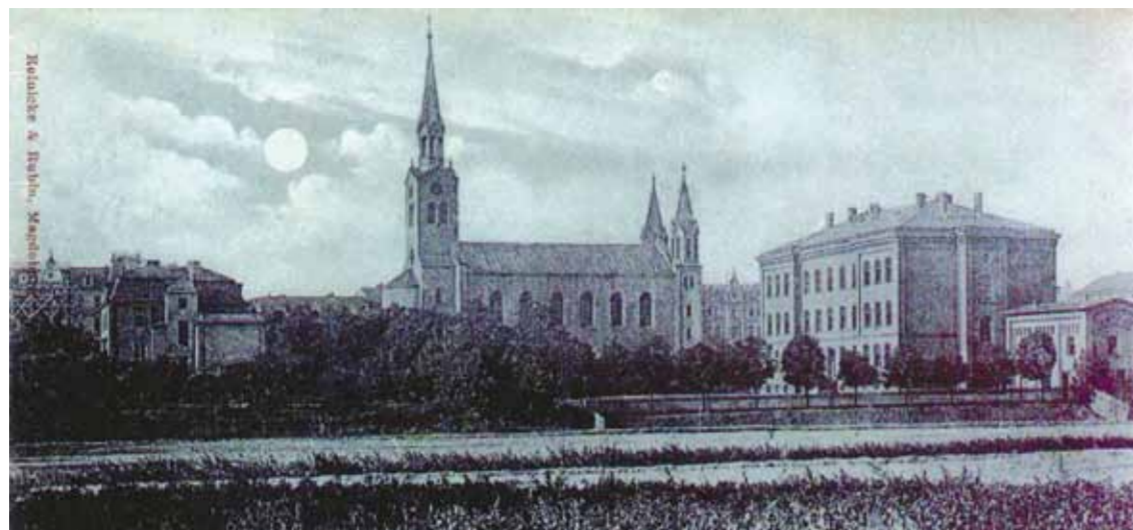
Jeden problem rozwiązano stosunkowo łatwo: z Tarnowskich Gór sprowadzono ks. Gottholda Christiana Clausnitzera, który przybył do Katowic w 1854 roku i rozpoczął odprawiać nabożeństwa od Wigilii tego roku w jednej z hal huty Marta. Halę tę na cele sakralne przekazał bogaty przemysłowiec z wielkiego magnackiego rodu — Hubert von Tiele-Winckler (1823–1893) — zaś wyposażenie tej pierwszej sali modlitwy ufundował zarządzający dobrami Wincklera, Friedrich W. Grundmann (1804–1887). Nabożeństwa odprawiane były w języku niemieckim i polskim. Sala od początku była zbyt mała na potrzeby szybko wzrastającej liczby wiernych i nie zaspokajała ich oczekiwań, pozostała więc aktualna konieczność budowy własnego kościoła, który powstał w roku 1858, a potem — gdyż wciąż brakowało w nim miejsca dla wiernych — był dwukrotnie rozbudowywany.

Intensywny rozwój parafii zaznaczył się również wybudowaniem przy niej w latach 1859–1860 szkoły ewangelickiej (obecnie budynek szkolny przy ul. Szkolnej 5), rychło przekazanej gminie miejskiej jako placówka ogólnodostępna. W 1875 roku oddano do użytku budynek plebanii, w latach 1899–1900 dom starców przy ob. ul. K. Damrota 22 zaś w latach 1903–1905 przy ul. Jagiellońskiej 17 powstał parafialny dom Hospiz przygotowujący m.in. na stacjonarnych seminariach pracowników misyjnych dla południowo-wschodniej Europy. W 1908 roku wybudowano duży dom parafialny przy ul. Bankowej, posiadający kilka sal wykładowych, mieszkania dla księży i pracowników kościelnych. Został zabrany po 1945 roku przez władze na cele partyjne.

W tym okresie intensywnego rozwoju parafii zaczęły powstawać w Katowicach również nowe i prężne stowarzyszenia ewangelickie. Najstarszym z nich była filia Fundacji Gustawa Adolfa powstała w Katowicach w 1857 roku, której celem było, podobnie jak i dzisiaj, budowanie nowych obiektów sakralnych i remonty istniejących. W 1887 roku powstało Ewangelickie Stowarzyszenie Mężczyzn i Młodzieńców popierające „kształtowanie umysłów i serc” poprzez działanie kulturalno-oświatowe. W 1891 roku utworzono Ewangelickie Stowarzyszenie Niewiast i Panien, którego celem była działalność charytatywna, tj. opieka nad ubogimi, niepełnosprawnymi, sędziwymi i dziećmi. Efektem tej działalności była zorganizowana opieka nad cierpiącymi podjęta przez diakonise oraz przytułek dla nieuleczalnie chorych przy ul. Damrota. W 1899 roku powstała jeszcze jedna organizacja kobieca — Ewangelickie Stowarzyszenie Panien Marta.



Kościół ewangelicki w pierwotnej bryle na zdjęciu z lat 60. XIX w. widziany z perspektywy dzisiejszej ul. Stanisława (u góry). Po prawej rzadko spotykane ujęcie kościoła od strony południowej (zza Rawy), koniec XIX w. (pomiędzy I a II rozbudową).



W okresie międzywojennym kościół i parafia były nie tylko znaczącym ośrodkiem religijnym, ale i kulturalnym. Dominowała, zgodnie z tradycją luterańską, muzyka, czemu sprzyjało wybudowanie w 1922 roku wysokiej klasy organów przez znaną firmę Sauer z Frankfurtu. Ponadto od 1919 roku w Katowicach mieszkał wybitny muzyk, kompozytor, a równocześnie organista kościoła Zmarłychwstania Pańskiego — Fritz Lubrich (1888–1971).

Po 1945 roku parafia zmalała do około 1600 członków. Dla nich pierwsze nabożeństwa po wyzwoleniu odprawiali ks. Karol Klus i ks. Edward Dietz. Jednak już w 1945 roku wspólnotę spotkał wielki cios. Zarządzeniem pełniącego obowiązki wojewody Jerzego Ziętka, a później wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Aleksandra Zawadzkiego przekazano kościół ewangelicki do użytku rzymskokatolickiej kurii, która przeznaczyła go na kościół szkolny pw. Andrzeja Boboli. Sytuacja parafii stała się dramatyczna. Duży dom parafialny przy ul. Bankowej został również parafii odebrany i przekazany najpierw Państwowym Zakładom Wydawniczym, a później przejął go Komitet Miejski PZPR. Nawet parter plebanii trzeba było oddać do listopada 1946 roku. Dużej parafii pozostała jedynie salka konfirmacyjna na niespełna 100 miejsc. Sprawa odzyskania świątyni stała się problemem najważniejszym. Po interwencjach strony ewangelickiej władze wojewódzkie zarządziły wprowadzenie natychmiastowy zwrot kościoła, kuria jednak odwołała się do ministerstwa administracji publicznej. Władze centralne zwołały w maju 1947 roku konferencję z udziałem obydwóch stron i doszło do ugody, na ciężkich jednak dla ewangelików warunkach, które trzeba było niestety przyjąć, aby zyskać cokolwiek. Strona katolicka zgodziła się oddać kościół w Katowicach, jeśli w zamian zatrzyma ewangelickie świątynie w Hołdunowie, Siemianowicach i jeden z kościołów w Chorzowie.

Przez półwiecze parafia i wierni przeżywali wiele trudności. Zmiany zaszły dopiero po 1989 roku. W latach 1995–1996 parafia na mocy decyzji Komisji Regulacyjnej odzyskała dawny dom parafialny Hospiz przy ul. Jagiellońskiej 17 oraz dom parafialny przy ul. Bankowej 8.

W parafii funkcjonuje Koło Pań, grupy młodzieżowe, studenckie, chór, odbywają się studia biblijne, lekcje religii dla wszystkich klas. W ostatnim czasie przystosowano piwnicę i strych plebanii na pomieszczenia służące intensyfikacji życia religijnego i towarzyskiego wiernych. W okresie letnim wspólnota prowadzi akcję otwartego kościoła.

Przy parafii działa chór mający prawie stuletnią historię. Współpracował z nim 16 dyrygentów, m.in.: Ernst Greulich w latach 1904–1919, Fritz Lubrich 1919–1934, Jan Rykała 1927–1938, Jan Gawlas (późniejszy rektor Akademii Muzycznej w Katowicach) 1928–1932, Karol Stryja (profesor Akademii Muzycznej, wieloletni dyrygent i dyrektor Filharmonii Śląskiej w Katowicach) 1938/1939 oraz 1946–1949, ks. Adam Hławiczka 1948–1981. Od 1981 roku chór prowadzi Mirosław Bliwert, absolwent Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, czynny organista, pedagog i kompozytor, od 1987 roku członek Synodu Kościoła. Od 1995 roku asystentką



Nawa główna — widok od ołtarza.



Budynek probostwa.

Czy wiesz, że...

W czasie remontu plebanii w 1993 r. odkryto w piwnicy starodruki, a wśród nich jeden z najcenniejszych zabytków piśmiennictwa polskiego — Biblię Radziwiłłowską, tzw. brzeską, z 1563 r. Biblia brzeska to drugi (po katolickiej Biblii Leopolity) przekład całości Pisma Świętego na język polski dokonany przez polskich kalwinów. Biblia została wydrukowana w Brześciu Litewskim w nakładzie około 500 egzemplarzy. Przedsięwzięcie sfinansował książę Mikołaj Radziwiłł Czarny. Syn fundatora, konwertowany na katolicyzm, postanowił wykupić i zniszczyć wszystkie egzemplarze Biblii brzeskiej. Do dziś ocalało zaledwie 20 do 40 sztuk. Obecnie znajdują się w muzeach lub bibliotekach oraz w zbiorach kościelnych i prywatnych. W 1995 r. odnaleziona w Katowicach Biblia brzeska została poddana gruntownej konserwacji. Jest najcenniejszym starodrukiem w archiwum parafialnym.

dyrygenta jest Aleksandra Bobrzyk — absolwentka Akademii Muzycznej w Katowicach. Chór koncertował za granicą, a w 1996 roku wydał kasety „Pieśń dziękczynna”. Od 1997 roku nosi nazwę „Largo Cantabile”.

Od 1987 roku w parafii działa Polskie Towarzystwo Ewangelickie. Oprócz regularnych odczytów i spotkań organizuje onocykliczne koncerty w kościele, nad którymi artystyczną pieczę sprawuje doc. Ryszard Gabryś, kompozytor i pedagog Akademii Muzycznej w Katowicach i Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. W koncertach skupiających melomanów z całego miasta uczestniczą najwybitniejsi soliści i zespoły. W ostatnich latach w kościele ewangelickim wykonano m.in. takie wielkie dzieła, jak: Pasja św. Jana i kantaty Jana Sebastiana Bacha, Requiem i msza Koronacyjna Mozarta. W 1996 roku parafia założyła Wydawnictwo Głos życia, które opublikowało m.in. rozważania biblijne wygłaszane w Radiu Katowice pt.: „Głos Życia”, księgę pamiątkową „W służbie Chrystusa i Kościoła”, książki „Luteranie na Śląsku Cieszyńskim” i „Matka Ewa”.

Od 1997 roku Polskie Towarzystwo Ewangelickie w Katowicach wydaje kwartalnik społeczno-kulturalny „Myśl Protestancka”.

Cmentarz parafialny



Wraz z powstaniem parafii i rozpoczęciem budowy kościoła na działce podarowanej przez W. Grundmanna o powierzchni 300 m² utworzono cmentarz. Także i on szybko stał się za mały. Nie pomogło powiększenie go w 1877 roku o 8 arów.

Założono więc w 1884 roku nowy, duży cmentarz. Jest on zlokalizowany pomiędzy ulicami K. Damrota, Powstańców, Francuską a cmentarzem katolickim należącym do parafii mariackiej.

W latach 70. XX wieku parafia ewangelicko-augsburska (w ramach porozumienia między parafiami) udostępniła parafii mariackiej część swojego cmentarza. Katolikom zaczęła powoli brakować miejsca na swoim reprezentacyjnym cmentarzu. Oba cmentarze przylegają do siebie, rozdziela je — jakby przecząc równości po śmierci — druczana siatka. Na część ewangelickiej znajdują się: grób Jerzego Dudy-Gracza, malarza, rysownika, scenografa, pedagoga, grób prof. dr. hab. Kazimierza Popiołka, organizatora i pierwszego rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, historyka, wybitnego badacza dziejów Śląska, grób hrabiego Michała Scipio del Campo, inżyniera pilota, nestora polskiego lotnictwa. Nekropolia ta poświadcza, jak wielu wybitnych ewangelików miało wkład w rozwój miasta.

Wśród grobów znanych i wybitnych przedstawicieli różnych środowisk — przemysłowców, literatów, lekarzy i adwokatów — można odnaleźć pomnik Ofiar Sybiru. Regularnie składane są tu wiązanki kwiatów i zapalane znicze.

W latach 50. XX wieku parafii ewangelicko-augsburskiej odebrano pierwszy cmentarz parafialny — został on zlikwidowany na przełomie lat 50. i 60. XX wieku. Obecnie w jego miejscu jest zieleniec ze starym drzewami, pomiędzy którymi stoi obelisk przypominający o niezachowanych grobach m.in. „niemieckich ojców miasta”: Friedricha Wilhelma Grundmanna, dr Richarda Holtzega i Carla Mauve. W lutym 1993 roku katowicka nekropolia ewangelicka — o powierzchni 1,93 ha — została wpisana do rejestru zabytków.

PARAFIA EWANGELICKO-AUGSBURSKA W KATOWICACH IMIENIA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO (Śródmieście)

ul. Warszawska 18, 40-006 Katowice, tel./fax: 32 253 99 81

katowice@luteranie.pl, www.katowice.luteranie.pl

Zasięg terytorialny:	obszar zawierający się w granicach miasta sprzed 1960 r.
Liczba wiernych:	900



Fragment planu Katowic z 1905 r., na którym widać obydwa cmentarze ewangelickie. Na zdjęciu po lewej grób F. W. Grundmanna i R. Holtzega na starym cmentarzu ewangelickim.

A to ciekawe!

Parafia katowicka stanowi przykład właściwego współżycia ekumenicznego. Kilka razy do roku odbywają się tu nabożeństwa Kościoła ewangelicko-reformowanego. Z gościnności parafii luterańskiej korzystali także metodyści i baptyści do czasu wybudowania swoich własnych ośrodków kościelnych oraz Kościoła polsko-katolicki. Bywało więc, że tej samej niedzieli na terenie świątyni i plebanii przy ul. Warszawskiej odbywały się nabożeństwa aż czterech wyznań.



Obelisk na skwerze przy ul. Damrota przypomina o istniejącym tu niegdyś cmentarzu.

Kościół im. Zmartwychwstania Pańskiego

Protestancka świątynia została poświęcona 29 września 1858 r. Zbudowano ją w tzw. stylu okrągłolukowym, zwanym także arkadowym lub neoromańskim. Budynek orientowany, był dwukrotnie rozbudowywany. Kościół z piaskowca zaprojektował Richard Lucae z Berlina. Pierwotnie był to gmach z 304 miejscami siedzącymi, wzniesiony na planie prostokąta o wymiarach 19 m x 13 m, z dwuspadowym dachem.

Głównym fundatorem świątyni był właściciel dóbr katowickich, który oprócz finansowania budowy podarował także teren pod kościół, dostawy kamienia i piasku. Finansowo inwestycję wsparli także: zarządca dóbr Tiele-Wincklera, Friedrich Wilhelm Grundmann, który miał być pomysłodawcą wezwania kościoła, oraz Richard Holtze.

Uroczyste położenie kamienia węgielnego odbyło się 17 lipca 1856 roku (włożono go w fundamenty ołtarza). Budowę prowadził mistrz budowlany Julius Haase, a nadzorował ją inspektor budowlany Heinrich Moritz August Nottebohm.

Trochę historii

Pierwsze nabożeństwo w kościele ewangelickim im. Zmartwychwstania Pańskiego przy dzisiejszej ul. Warszawskiej 18 odbyło się w języku polskim.

Styl romański, zwany też stylem okrągłolukowym (*Rundbogenstil*), akcentowany jest w kościele przez kształt trzech otworów drzwiowych o charakterystycznym kształcie (cechy te widzimy także w otworach okiennych), nad którymi znalazły się rozeta i biforium.

Z pierwotnego wystroju nie zachował się dosyć skromny ołtarz, który posiadał obraz Zmartwychwstania Pańskiego wykonany w Paryżu przez malarza Friedricha Bouterweka. Nie zachowały się także napisy w prezbiterium i na ścianach wewnętrznych świątyni (cytaty z Pisma Świętego). Na wieży w 1865 roku umieszczono zegar firmy Weissa z Głogowa.

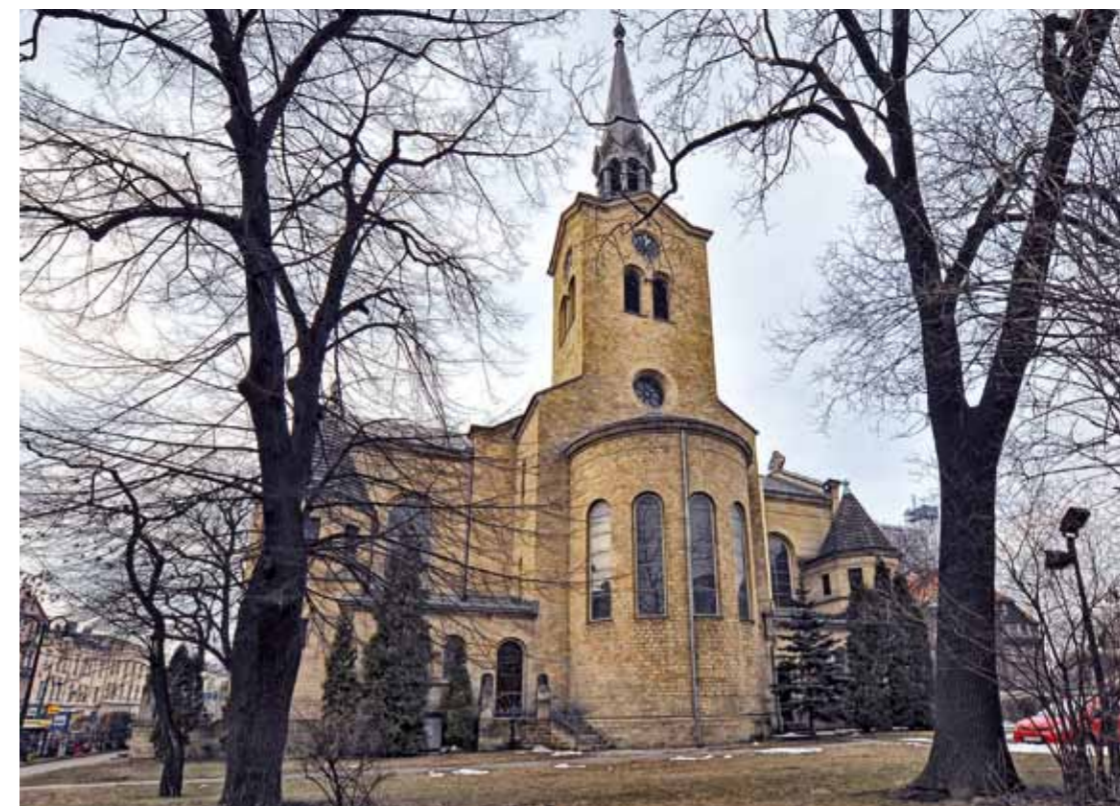
Pierwsza rozbudowa świątyni okazała się konieczna już po dwóch dekadach. Przeprowadzono ją w latach 1887–1889. Wydłużono wtedy nawę o 8,25 m, uzyskano to dzięki przebudowie fasady. Wtedy też przy wejściu głównym, po obydwu stronach, wzniesiono wieże. Dzięki temu liczba miejsc siedzących zwiększyła się do 582.

Na drugą rozbudowę przyszło czekać jeszcze krócej, przeprowadzono ją bowiem w latach 1899–1902. Ukształtowała ona znany nam wygląd kościoła. Dobudowano monumentalne ramiona transeptu (którego kalenicę obniżono względem wysokości dachu pierwotnego), zakrył je oraz niewielkie wieżyczki ze schodami. Powstała także kaplica z chrzcielnicą, galerie i miejsce dla chóru przy organach. W transepcie zastosowano duże okna oraz kruchty wejściowe. Umieszczono tu także (na zewnętrznej elewacji transeptu) dekorujące krzyże w kole z koroną cierniową i monogramem IHS.

Wewnątrz powstały empory. Dzięki tym wszystkim zmianom po zakończeniu rozbudowy liczba miejsc siedzących wyniosła 1250. Wtedy także wzbogacony został wystrój świątyni, ponieważ rozbudowa miała również cel prestiżowy. Przebudowę wykonał A. Zimmermann, dekorację wnętrz — mistrz malarski Braae, a nowy ołtarz rzeźbiarz Fink z Kolonii.



Nawa główna w stronę ołtarza, powyżej widok na ołtarz, okres przedwojenny.



Świątynia widziana od strony prezbiterium.

Piękno kościoła akcentują detale architektoniczne.



W transepcie pojawiły się witraże założone przez firmę Müllera z Quedlinburga, ufundowane przez rodzinę Zimmermannów oraz radcę miejskiego Forchmana.

Witraże w prezbiterium zostały założone w drugiej połowie XIX wieku przez firmę Reuter i Reichhart z Kolonii, a ufundowane przez rodzinę Wincklerów. Jest to zespół pięciu witraży o szczególnej wartości. Przedstawiają one sceny biblijne zarówno z Nowego, jak i Starego Testamentu. Każdy witraż podzielony jest na cztery zróżnicowane tematycznie i kompozycyjnie strefy: 1 strefa — symbolika na podłuczcu, 2 strefa — scena z Nowego Testamentu, 3 strefa — scena ze Starego Testamentu, 4 strefa — heraldyka z herbami fundatorów.

Nie tylko to jednak powoduje, że witraże te są ciekawym zabytkiem. Zawierają one same w sobie jedną z najważniejszych idei przedstawieniowych wypracowanych przez reformację. Mają one bowiem postać tzw. Tablic Prawa i Łaski. Przekaz tekstu biblijnego, najważniejszego dla ewangelicyzmu, ujmowano w dwóch częściach — starotestamentowej — według prawa (*sub lege*) oraz nowotestamentowej (*sub gratia*). I tak sceny z Nowego Testamentu zestawiano na zasadzie paraleli ideowej z wydarzeniami ze Starego Testamentu. Przewodnie motywy pięciu katowickich witraży, przedstawiające sceny narodzin Jezusa, ukrzyżowania, zmartwychwstania, wniebowstąpienia i zesłania Ducha Świętego połączono w następnej strefie ze scenami starotestamentowymi (wypędzenie z raju, wąż miedziany na drzewcu będący zapowiedzią zwycięstwa Ukrzyżowanego, Jonasz, który po trzech dniach powrócił do życia jak zmartwychwstały Chrystus, Eliasz wstępujący do nieba na ognistym rydwanie, Mojżesz otrzymujący od Boga dekalog).

W 1922 roku przeprowadzono remont generalny oraz rozbudowę organów. Do tego zadania wybrano firmę Wilhelma Sauera z Frankfurtu nad Odrą.

Poszczególne przebudowy kościoła są dosyć dobrze widoczne w bryle zewnętrznej. Zachowały się na niej secesyjne motywy roślinne z ostatniej modernizacji. Ostatecznie świątynia uzyskała bryłę trójnawową z transeptem, emporami nad nawami bocznymi, na rzucie krzyża łacińskiego. Na frontonie kościoła mieści się tablica z napisem (pierwotnie był w języku niemieckim): „Kościół Ewangelicki w. A. Zmartwychwstania Pańskiego / Pośw. 19.X.1858r. / »Byłem umarły lecz oto żyję / na wieki wieków« / obj. 1,18”.

Wnętrze świątyni posiada ściany pokryte boazerią oraz piaskowcem. Zachowała się ambona obłożona płytami z drzewa posiadającymi zdobienia. Są to płaskorzeźby Chrystusa i czterech ewangelistów oraz symbole ich postaci (np. orzeł i anioł z otwartą księgą). Na sklepieniu prezbiterium znajdują się symbole chrystologiczne (alfa i omega). Brązowy drewniany sufit posiada motywy liturgiczne, a w miejscu złączenia stropu ze ścianami wzdłuż naw zastosowano fryz z motywem lili.

Budynek kościoła ewangelickiego w kwietniu 1945 roku na podstawie decyzji wojewody gen. Aleksandra Zawadzkiego przejął Kościół katolicki. Miał go użytkować jedynie na czas remontu kościoła Mariackiego, jednakże zwrot po tym nie nastąpił. W ten sposób obiekt znalazł się w rękach katowickiej kurii rzymskokatolickiej; świątyni nadano wezwanie św. Andrzeja Boboli. Jednak w 1947 roku przekazano ją ponownie ewangelickiej parafii Zmartwychwstania Pańskiego, głównie staraniem proboszcza ks. Adama Hławiczki (w zamian za rezygnację ewangelików z trzech innych kościołów — w Siemianowicach Śląskich, Hołdunowie i Chorzowie, którego ostatecznie nie przekazano).

Po odzyskaniu świątyni nowy drewniany ołtarz wykonał w 1949 roku Artur Ciećciała z Wisły. W partii centralnej usytuowano wizerunek Chrystusa Zmartwychwstałego w otoczeniu adorujących Go postaci. Wizerunek ten miał być symbolem zwycięstwa i odzyskania kościoła przez ewangelików.

Niestety, rzeźbiarz wykonał go w formie pseudotryptyku o wysokości 2 m tak niefortunnie, że obecnie nie można dostrzec jednej, najniższej strefy witraży, w której umieszczono herby fundatorów (czyli rodziny Tiele-Wincklerów).

W roku 1951 całkowicie odmalowano wnętrze świątyni (zamalowano wtedy oryginalne wstęgi z niemieckimi napisami), a także przerobiono oświetlenie (zainstalowano nowy duży żyrandol). W latach 1955 i 1980 przeprowadzono remonty organów.

A to ciekawe!

Budowę, której koszt wyniósł prawie 18 700 talarów, wizytował także król Prus Fryderyk Wilhelm IV. Przy tej okazji złożył on podpis na jednym z arkuszy projektu, który mu przedstawiono. Co jakiś czas wypływa więc sensacyjna wiadomość, że to on jest projektantem wieży świątyni.

Na sąsiedniej stronie ołtarz współcześnie.



Organy.



Pamiątkowe zdjęcie wykonane z okazji zawieszenia dzwonów.

Obecne malowanie kościoła wykonała w 1997 roku firma Conres z Katowic. Nawiązuje ono do malowania z roku 1901, które było przeprowadzone przez firmę malarską Braae z Katowic według projektu firmy Hemming i Witte z Düsseldorfu. Brązowy drewniany sufit przyozdobiony jest motywami liturgicznymi, kłębami winogron i kłębami zboża. W 2000 roku otwarto niewielkie muzeum przy parafii (stała ekspozycja w lewym transepcie kościoła).

Od 2001 roku świątynia jest kościołem katedralnym, gdyż w tymże roku ks. Tadeusz Szurman (1954–2014), proboszcz parafii ewangelickiej od 1993 roku, został wybrany biskupem diecezji katowickiej.

Organy

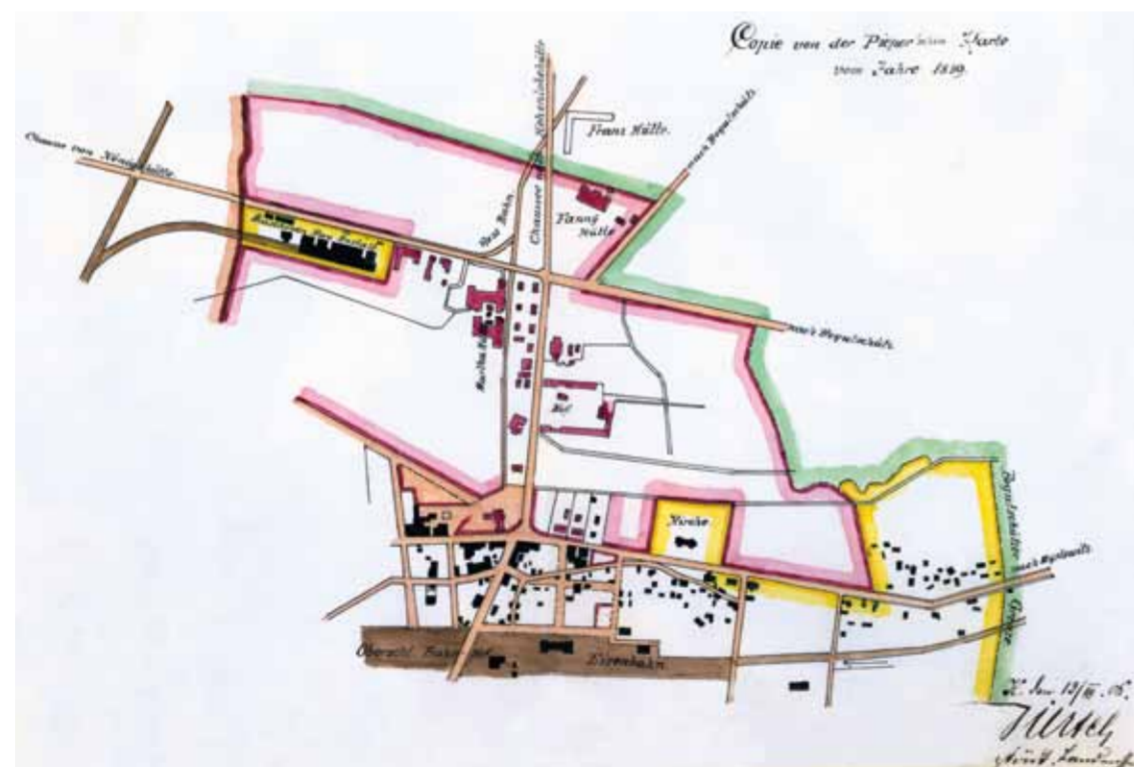
W 1865 roku w kościele zamontowano 15-głosowe organy. Wykonano je w zakładzie Carla Volkmana z Gliwic. Do tego momentu organisci grali na fisharmonii. Podczas powiększania świątyni rozbudowano także organy. W 1889 roku instrument powiększono o jeden głos, zaś w 1907 roku o kolejne siedem głosów.

W 1922 roku organy gruntownie przebudowano, do starej szafy wmontowano 52-głosowe organy wykonane w firmie Sauer z Frankfurtu nad Odrą.

Dzwony

23 września 1901 roku ówczesny proboszcz parafii ks. Franciszek Kralik poświęcił nowe dzwony dla kościoła (dwa stare przekazano parafii w Wirku, która wówczas budowała swoją świątynię). Nowe instrumenty o wadze 1286 kg, 640 kg i 375,5 kg wykonano w firmie Ulrich z Apoldy.

Na dzwonach umieszczono napisy w języku niemieckim, które podajemy w tłumaczeniu. Na największym dzwonie, nastrojonym w tonacji „es”, umieszczony jest napis: „O, ziemio, ziemio, ziemio, słuchaj głosu swego Pana” (Jr 22,29), na średnim, nastrojonym w tonacji „g”, napisano: „Pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5,20), na najmniejszym, nastrojonym w tonacji „b”, widnieje napis: „Przyjdźcie, bo już wszystko gotowe” (Łk 14,17). Dzwony przetrwały szczęśliwie obie wojny, jednak jeden z nich podczas walk o Katowice w 1939 roku został uszkodzony i stracił swe brzmienie.



Kościół ewangelicki zaznaczono (Kirche) już na planie z 1859 r. (powyżej kopia tego planu z 1906 r.). Katowice wtedy były naprawdę niewielką osadą. Kolorami zaznaczono granice wsi Katowice (żółte), gminy Bogucice (zielone) i obszaru dworskiego Katowice (różowe).

A to ciekawe!

Trzeba też pamiętać, że katowickie witraże z prezbiterium powstały w Kolonii w czasie, kiedy kończono tam budowę reprezentacyjnej katedry, co siłą rzeczy skupiło w mieście najwybitniejszych artystów epoki.

Obserwując witraże, można dostrzec w nich podobieństwo do dzieł najlepszych twórców tej dziedziny w XIX w. Podobieństwa w układzie kompozycyjnym poszczególnych fragmentów znajdujemy w witrażach Aleksandra Linnemanna (1839–1902) w kościele św. Albana w Diederfie. Szczegóły rozwiązań bordiury czy ornamentów przywodzą na myśl witraże Ernesta Gilmeistera (1817–1887) pochodzące z kościoła ewangelickiego św. Mikołaja w Schwerinie.

Chcesz wiedzieć więcej?

Tadeusz Szurman,
Mocni wiarą i miłością,
Katowice 2008.



KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI IM. ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

Investor:	gmina ewangelicka w Katowicach
Projekt pierwotny:	Richard Lucae
Projekt I rozbudowy:	Paul Jackisch
Projekt II rozbudowy:	Friedrich Mettegangi
Wykonawca stanu pierwotnego:	Julius Haase
Czas budowy / I rozbudowa / II rozbudowa:	1856–1858 / 1887–1889 / 1899–1902
Status:	obiekt sakralny, wpisany 2 lutego 1982 r. do rej. zabytków pod nr A/1285/82

